

UZASADNIENIE

W dniu 16 września 2014 r. powodowie: E. G. i H. S. wnieśli pozew przeciwko (...) SA w W.. E. G. wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwot po 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31.01.2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 KC w związku z art. 24 KC za naruszenie dobra osobistego w postaci zerwania szczególnej więzi rodzinnej na skutek śmierci córek A. S. oraz M. S.. H. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwot po 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31.01.2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 KC w związku z art. 24 KC za naruszenie dobra osobistego w postaci zerwania szczególnej więzi rodzinnej na skutek śmierci siostr A. S. oraz M. S.. W uzasadnieniu powodowie podali, iż ich roszczenia wynikają z wypadku drogowego, który miał miejsce w dniu 1 października 2003 r., w którym śmierć poniosły M. S. lat 21 i A. S. lat 18 (córki powódki E. G. i siostry powoda H. S.). Samochód sprawcy wypadku, skazanego prawomocnym wyrokiem karnym był ubezpieczony w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Powodowie wskazali, że wskutek przedmiotowego zdarzenia zostały naruszone ich dobra osobiste poprzez zerwanie więzi rodzinnych istniejących pomiędzy powodami a zmarłymi, a także naruszenie prawa powodów do niezakłóconego życia rodzinnego. Powodowie przyznali, że zmarłe przyczyniły się do przedmiotowego zdarzenia w 50% i wskazali, że dochodzone kwoty uwzględniają przyczynienie się zmarłych w wysokości 50%. Powodowie wskazali, że pozwany odmówił im wypłaty zadośćuczynienia. (pozew –k.2-11)

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował zasadność dochodzenia w niniejszej sprawie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 KC w związku z art. 24 KC. Zakwestionował także wysokość dochodzonych przez powodów roszczeń, wskazując iż są ona wygórowane. Pozwany nie zakwestionował wskazanego przez powodów przyczynienia się zmarłych w 50% do wypadku. (odpowiedź na pozew –k.43-48, protokół k.65, czas nagrania 00:16:18-00:17:34)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 października 2003 r. w Ł. D. S., kierując samochodem ciężarowym marki F. (...) o nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 28,3 km/h, nie obserwował z drogi z należytą uwagą i nie podjął w stosownym czasie manewru zmiany toru ruchu w lewo w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa na drodze spowodowanego nieprawidłowym zachowaniem A. S. i M. S., które weszły na jezdnię w bezpośredniej bliskości nadjeżdżającego samochodu lub stały na jezdni i nie ustąpiły pierwszeństwa nadjeżdżającemu samochodowi, w wyniku czego przyczynił się do ich potrącenia i nieumyślnie spowodował u nich wielonarządowe obrażenia ciała w tym m.in. głów i klatek piersiowych, skutkujące zgonem A. S. na miejscu zdarzenia oraz zgonem M. S. w kilka godzin po przewiezieniu do szpitala. Za powyższy czyn D. S. został prawomocnie skazany na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby 3 lat. (wyrok –k.24-25)

Samochód, którym kierował D. S. w dacie wypadku był ubezpieczony w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. (okoliczność bezsporna, potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego –załączone, nieponumerowane akta szkodowe)

M. S. i A. S. były córkami E. G. oraz siostrami H. S.. (okoliczność bezsporna)

W dacie wypadku M. miała 21 lat, a A. 18 lat. Córki mieszkały z powódką. Relacje powódki z córkami były bardzo dobre, szczególnie M. była zżyta z matką. Obydwie córki pomagały powódce w pracach domowych. W dacie wypadku H. S. był w wojsku, od stycznia 2003 r. do stycznia 2004 r. Przed pójściem do wojska mieszkał w domu rodzinnym z matką i siostrami. M. i A. miały dobre relacje z bratem H., M. była z nim bardziej zżyta. Powód dowiedział się o wypadku, kiedy przyjechał do domu na przepustkę, powiedziała mu o tym matka. (zeznania świadka I. T. – protokół k.65, czas nagrania 00:03:32-00:16:18, zeznania powódki –protokół k.65-66, czas nagrania 00:17:51-00:33:20, k.121 odwrót,

czas nagrania 00:05:33, zeznania powoda – protokół k.66-67, czas nagrania 00:33:30-00:42:22, k.121 odwrót, czas nagrania 00:07:21)

Wypadek miał miejsce około 100 metrów od domu powódki na ul. (...) – głównej trasie W. – P.. Powódka dowiedziała się o wypadku od swojego sąsiada. Mąż powódki poszedł na miejsce wypadku. Powódka też chciała iść na miejsce wypadku, ale nie została tam dopuszczona. (zeznania powódki – protokół k.66, czas nagrania 00:17:51-00:27:13, k.121 odwrót, czas nagrania 00:05:33)

Po wypadku powodowie zamknęli się w sobie, ograniczyli kontakty towarzyskie. Powódka cierpi na bezsenność od czasu wypadku córek. Ponadto nasiliły się jej dolegliwości kręgosłupa, które miała już przed wypadkiem. Od czasu wypadku powódka bierze leki na uspokojenie i nasenne. Powódka trzy razy w tygodniu odwiedza grób córek, powód raz w tygodniu. Powodowie nie korzystali z pomocy psychologicznej i psychiatrycznej po wypadku. Powód nie miał kłopotów zdrowotnych po wypadku, nie miał problemów ze snem. (zeznania świadka I. T. – protokół k.65, czas nagrania 00:03:32-00:16:18, zeznania powódki – protokół k.65-66, czas nagrania 00:17:51-00:33:20, k.121 odwrót, czas nagrania 00:05:33, zeznania powoda – protokół k.66-67, czas nagrania 00:33:30-00:42:22, k.121 odwrót, czas nagrania 00:07:21)

W dacie wypadku ojciec M. i A. już nie żył, powódka była drugi raz zamężna. Powódka nadal jest w tym związku małżeńskim, ale mąż odszedł do innej kobiety. Powódka ma zamiar założyć sprawę rozwodową. Powódka ma bardzo dobre relacje z synem H., ma w nim oparcie, syn czasem pomaga jej finansowo. H. S. nie mieszka z matką, wyprowadził się z domu rodzinnego 5 lat temu. Powód jest żonaty, ma 6- letniego syna. (zeznania powódki – protokół –k.66, czas nagrania 00:29:29-00:33:20, k.121 odwrót, czas nagrania 00:05:33, zeznania powoda – protokół k.66-67, czas nagrania 00:33:30-00:42:22, k.121 odwrót, czas nagrania 00:07:21-00:07:47)

Przed wypadkiem z dnia 1.10.2003 r. powódka E. G. nie leczyła się psychiatrycznie ani psychologicznie, żyła w zgodnej rodzinie, uzyskane dane przemawiają za tym, że nie miała dolegliwości natury psychicznej. Aktualnie stwierdza się występowanie u powódki umiarkowanego stopnia zaburzeń o obrazie nerwicowym w postaci stanów obniżonego nastroju z koncentracją na dolegliwościach somatycznych, skłonności do chwiejności emocjonalnej, stanów niepokoju. Stwierdza się również obniżoną odporność na frustrację i nadwrażliwość w relacjach interpersonalnych. Obecny stan psychiczny powódki różni się od stanu sprzed daty wypadku. Przed wypadkiem powódka nie miała dolegliwości psychicznych, nie zażywała leków uspokajających, w sytuacjach trudnych miała jedynie trudności ze snem i apetytem. Występujące aktualnie zaburzenia w istotnym stopniu nie zaburzają funkcjonowania powódki w zmienionej sytuacji życiowej. Śmierć córek wywołała u powódki cierpienie znacznego stopnia, co spowodowało wystąpienie objawów typowych dla zespołu stresu pourazowego ze skłonnością do stanów depresyjnych, płaczliwości, pojawianiem się obrazów ze zdarzenia, myślami samobójczymi. Dolegliwości te trwały do około 3 lat. Później ich natężenie zmniejszało się. Śmierć córek spowodowała u E. G. gwałtowne zerwanie bardzo ważnych więzi, rozpad struktury rodziny, co wywołało pojawienie się stanów depresyjnych z myślami samobójczymi. Przed zdarzeniem z dnia 1/10/2003 r. powódka żyła w poprawnie funkcjonującej rodzinie z prawidłowymi relacjami pomiędzy matką a córkami obejmującymi zarówno pozytywne uczucia jak i wzajemną pomoc i wspieranie się. Wypowiedzi powódki przemawiają za tym, że pogodziła się ona z rozpadem małżeństwa, zaakceptowała decyzję męża, w wypowiedziach w większym stopniu koncentruje się na wsparciu jakie dawał jej on po śmierci córek i nie ma podstaw do stwierdzenia, że miało to znaczący wpływ na jej aktualny stan psychiczny. (opinia biegłego psychologa klinicznego –k.81-84)

Po wypadku, z wniosku powodów, prowadzone było przez ubezpieczyciela postępowanie likwidacyjne, w ramach którego wypłacono E. G. odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci córek i zwrot kosztów pogrzebu, pomniejszone o przyjęty przez ubezpieczyciela stopień przyczynienia się poszkodowanych do wypadku w 50%. (załączone, nieponumerowane akta szkodowe)

Pismem z dnia 24 grudnia 2013 r. powodowie zwrócili się do pozwanego z zażaleniem – wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy i zapłatę m.in. kwot po 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć każdej z córek na rzecz E. G. oraz kwot po 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć każdej z siostr na rzecz H. S.. (zażalenie –k.28-35)

Pismem z dnia 30 grudnia 2013 r. pozwany poinformował, że nie znajduje podstaw do przyznania zadośćuczynienia z art. 448 KC na rzecz powodów. (pismo –k.36)

Pozwany nie wypłacił na rzecz powodów żadnych kwot tytułem zadośćuczynienia. (okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów. Sąd pominął dowód z opinii biegłego psychologa w stosunku do powoda H. S. – z uwagi na niestawienie się powoda na trzykrotnie wyznaczony przez biegłego termin badania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie bezspornym jest, że w dniu 1 października 2003 roku miał miejsce wypadek samochodowy, w wyniku którego, na skutek odniesionych obrażeń, śmierć poniosły A. S. i M. S. – córki powódki E. G. i siostry powoda H. S.. Sprawca wypadku prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łowiczu został uznany winnym spowodowania wypadku i skazany. Samochód, którym kierował sprawca wypadku był ubezpieczony w pozwanym (...) S.A. w W.. Przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązał się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązał się zapłacić składkę (art. 805 k.c.).

Celem umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest z jednej strony udzielenie ochrony ubezpieczeniowej odpowiedzialnemu za szkodę poprzez przejęcie przez ubezpieczyciela ciężaru negatywnych konsekwencji majątkowych wyrządzonej szkody, spoczywających bezpośrednio na jej sprawcy i będących skutkiem ponoszenia przezeń odpowiedzialności cywilnej za tę szkodę, oraz – z drugiej strony – wzmocnienie ochrony interesów osoby trzeciej, poszkodowanej w wyniku kolizji (uchwała SN z 22. 04. 2004 r., III CZP 99/04, L.). Nie ma wątpliwości co do tego, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter akcesoryjny, gdyż jej powstanie i rozmiar zależą od istnienia okoliczności uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy szkody oraz rozmiaru tej odpowiedzialności. Istnienie więc odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub osoby kierującej pojazdem determinuje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Szczegółowe regulacje odnośnie kwestii odpowiedzialności ubezpieczyciela zawierają przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). I tak zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 powołanej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani – na podstawie przepisów prawa cywilnego – do odszkodowania za wyrządzoną szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. W myśl zaś art. 35 ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Stosownie zaś do treści art. 36 ust. 1 ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Do przyjęcia zatem odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń – wystarczy samo stwierdzenie obowiązku naprawienia szkody przez kierującego (art. 34 i 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

W okolicznościach sprawy niniejszej odpowiedzialność sprawcy za skutki wypadku wynika z art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. W związku z powyższym nie budzi również wątpliwości zasada odpowiedzialności pozwanego (...) S.A. w W. za skutki tegoż zdarzenia. Uprawnienie powodów do dochodzenia roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń wynika z treści art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz z art. 822 § 4 k.c., zgodnie z którym uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Żądanie powodów o zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznali w związku ze śmiercią A. S. i M. S. Sąd uznał za zasadne, ale zawyżone kwotowo.

W przedmiotowej sprawie pozwany podnosił, iż szkoda powstała przed nowelizacją art. 446 k.c. umożliwiającą dochodzenie zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej oraz powoływał się na brak podstawy prawnej do dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych od ubezpieczyciela na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. Sąd uznał, iż zarzuty podniesione przez pozwanego nie skutkują oddaleniem powództwa.

Przepis art. 446 § 4 k.c., wprowadzony ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) obowiązuje dopiero od dnia 3 sierpnia 2008 roku i nie ma zastosowania do zdarzeń sprzed 3 sierpnia 2008 roku. Wypadek, na skutek którego poniosły śmierć A. S. i M. S., miał miejsce w dniu 1 października 2003 roku, a zatem naprawienie krzywdy powodów nie może nastąpić na podstawie art. 446 § 4 k.c.

Powodowie wskazali jako podstawę prawną swojego roszczenia o zadośćuczynienie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

W przedmiotowej sprawie, zdaniem Sądu, należy przyjąć stanowisko prezentowane przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 października 2010 roku (III CZP 76/10 OSNC – ZD 2011, nr B, poz. 42.). W chwili obecnej jest już ugruntowane jednolite stanowisko w orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. jeżeli śmierć zmarłego nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10, wyroki: wyrok z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 479/03, z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 459/07, LEX nr 585760; z dnia 2 grudnia 2009r., I CSK 149/09, nie publ.; z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC – ZD 2010, nr C, poz. 91; z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, nie publ.; z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC – ZD 2011, nr B, poz. 44; z dnia 11 maja 2011r., I CSK 621/10, nie publ.; z dnia 15 marca 2012r., I CSK 314/11, wyrok z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, nie publ.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., II CSK 695/13, nie publ.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lipca 2012 r., I ACa 227/13, Lex nr 1350383.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 lutego 2013 r., I ACa 1221/12, Lex nr 1294825; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 stycznia 2013 r., Lex nr 1293648).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela koncepcję Sądu Najwyższego, z której wynika, że w przypadku, gdy delikt powodujący śmierć człowieka miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, to wówczas osoby najbliższe jako osoby bezpośrednio poszkodowane tym deliktem mają roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za naruszenie ich dobra osobistego w postaci pozbawienia ich możliwości utrzymywania i pielęgnacji szczególnej więzi rodzinnej łączącej osoby najbliższe. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wskazanego powyżej wyroku wyjaśnił, iż katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych niewymienionych wprost w art. 23 k.c. należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płci człowieka. Nadto Sąd Najwyższy wskazał w uzasadnieniu, iż nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia

rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Sąd Najwyższy dodatkowo wyjaśnił też, że za taką oceną przemawia także art. 446 § 4 k.c., który zezwala obecnie na uzyskanie zadośćuczynienia od osoby odpowiedzialnej za śmierć osoby bliskiej bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, poza wymienionymi w tym przepisie (...). Można zatem przyjąć, że art. 446 § 4 k.c. w relacji do art. 448 k.c. poszerzył możliwość uzyskania zadośćuczynienia, co ma także znaczenie dla rozmiarów przyznawanego zadośćuczynienia. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że niewątpliwym jest, iż powodowie doznali krzywdy w związku ze śmiercią A. S. i M. S.. Określenie wysokości należnego zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, którego domagają się powodowie nie jest rzeczą łatwą z racji niemajątkowego charakteru tego dobra i ocennego charakteru kryteriów jego ustalania. Pewnych bardzo ogólnych wskazówek może udzielać wypracowane przez dziesięciolecia orzecznictwo wydane na kanwie art. 445 k.c. Wynika z niego, że Sąd przyznaje poszkodowanemu „odpowiednie” świadczenie pieniężne, w celu naprawienia doznanej krzywdy. Przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego, wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. To ostatnie pojęcie sprecyzowane zostało w taki sposób, że nie może być wynikiem oceny najbiedniejszych warstw społeczeństwa. Jednym z kryteriów określających „odpowiedniość” zadośćuczynienia jest bowiem jego kompensacyjny charakter (wyrok SN z 15.02.2006r., IV CK 384/05, opubl. w LEX nr 190756, wyrok SN z 6.06.2003r., IV CKN 213/01, opubl. w LEX nr 141396). Oznacza to, że przyznana poszkodowanemu kwota powinna stanowić realną wartość ekonomiczną w odniesieniu do doznanej krzywdy, nie będąc przy tym jedynie wartością symboliczną, jak i nie stanowiąc źródła bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego (wyrok SN z 28.09.2001r., III CKN 427/00, opubl. w LEX nr 52766 oraz SA w L., I ACa z 29.09.2005r., 510/05, opubl. w (...)).

Wysokość zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych wskutek śmierci osoby bliskiej winna być uzależniona przede wszystkim od indywidualnej oceny sytuacji, jaka panowała w rodzinie przed śmiercią osoby bliskiej i jakiej można by się spodziewać, gdyby do tej śmierci nie doszło. Za wiodące należy również uznać takie okoliczności jak to, czy osoby uprawnione pozostawały w najbliższym kręgu rodzinnym, czyli pozostawały we wspólnym gospodarstwie domowym i w konsekwencji w bezpośrednim uzależnieniu w sprawach życia codziennego, czy doszło do całkowitego osamotnienia osoby uprawnionej, a także jej wieku, stanu zdrowia, możliwości życiowych i potrzeb osoby uprawnionej. Nie ulega też wątpliwości, że duże znaczenie ma bliskość relacji emocjonalnych, jak również ocena wpływu śmierci osoby bliskiej na stan psychiczny uprawnionego. Utrata osoby najbliższej zawsze wywołuje ból i jego odczuwanie nie wymaga dowodu. Istnieją jednak relacje rodzinne i wzajemne związanie tego rodzaju, że utrata określonej osoby będzie wywoływała znacznie większy ból, cierpienie, poczucie pustki, niż utrata innej osoby tak samo spokrewnionej. Taki stan rzeczy z pewnością będzie skutkował dalej idącym naruszeniem dobra osobistego w postaci prawa do zachowania więzi rodzinnej.

Odnosząc się do sytuacji powodów należy w pierwszym rzędzie podnieść, że w wyniku śmierci A. S. i M. S. powodowie doznali krzywdy w postaci cierpienia psychicznego i bólu po stracie osoby najbliższej. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że powodowie, jako matka i brat zmarłych należą do kręgu ich najbliższych osób. Z ustaleń faktycznych wynika, że powodowie wraz ze zmarłymi tworzyli zgodną oraz kochającą się rodzinę. Powodowie mieszkali razem

z A. i M. S. i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe (H. S. w dacie wypadku był tylko czasowo nieobecny w domu, ponieważ odbywał służbę wojskową). Oceniając wysokość roszczeń powodów Sąd wziął pod uwagę okoliczność, że A. i M. były osobami bardzo młodymi, miały 18 i 21 lat, więc ból matki i brata po ich stracie był z pewnością bardzo dotkliwy. Sąd wziął także pod uwagę, iż wskutek śmierci A. i M. powodowie nie stali się osobami samotnymi. Powodowie mają siebie nawzajem, jak wynika z ustaleń faktycznych pozostają ze sobą w bardzo dobrych relacjach. Powód założył własną rodzinę, ma żonę i 6- letniego syna. Powódka ma więc także wnuka.

Nie może ująć uwadze przy określaniu wysokości zadośćuczynienia okoliczność, iż powodowie wystąpili ze swoimi roszczeniami dopiero po 10 latach od wypadku. Z upływem czasu krzywda odczuwana przez powodów po stracie najbliższych osób niewątpliwie znacznie się zmniejszyła. Naturalnym jest, że powodowie wspominają zmarłe i nadal odczuwają ich brak. Nie uniemożliwia im to jednak normalnego funkcjonowania społecznego i rodzinnego.

Z tych wszystkich względów za właściwą kwotę zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych powodów w postaci więzi rodzinnej ze zmarłymi A. S. i M. S., której zerwanie spowodowało u powodów ból, cierpienie i poczucie krzywdy Sąd uznał w przypadku matki zmarłych kwoty po 80.000 zł z tytułu śmierci każdej z córek, a w przypadku brata zmarłych kwoty po 30.000 zł z tytułu śmierci każdej z siostr.

Roszczenia powodów podlegają obniżeniu na podstawie art. 362 k.c. z uwagi na przyczynienie się poszkodowanych do powstania szkody. Z materiału dowodowego wynika, że zachowanie M. i A. S. miało wpływ na zaistnienie wypadku, co znalazło swoje odzwierciedlenie w treści wyroku karnego, zgodnie z którym piesze weszły na jezdnię w bezpośredniej odległości od nadjeżdżającego samochodu lub stały na jezdni i nie ustąpiły pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem marki F. (...). W tym stanie rzeczy zasadne było przyjęcie przez ubezpieczyciela przyczynienia w wysokości 50%, czego powodowie nie kwestionowali. Zatem powódce należy się kwota 40.000 zł z tytułu śmierci każdej z córek, a powodowi kwota 15.000 zł z tytułu śmierci każdej z siostr. Roszczenia powodów ponad w/w kwoty podlegają oddaleniu jako wygórowane.

O odsetkach od zasądzonych kwot Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Powodowie wezwali pozwanego do zapłaty na ich rzecz zadośćuczynienia pismem z dnia 24 grudnia 2013 r. Pozwany odpowiedział na żądanie zadośćuczynienia pismem z dnia 30 grudnia 2013 r. Zatem żądanie odsetek od daty 31 stycznia 2014 r. było zasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Koszty procesu poniesione przez obie strony stanowią jedynie koszty zastępstwa procesowego, przy czym, zdaniem Sądu, okoliczności sprawy nie uzasadniają wyjścia poza stawki minimalne. Koszty zastępstwa w zakresie roszczenia powódki wynoszą zatem 3.600 zł po każdej ze stron – łącznie 7.200 zł. Powódka wygrała proces w 60%. Różnica pomiędzy kosztami poniesionymi przez powódkę, a kosztami które powinna powódka ponieść ze względu na wynik sprawy (2.448 zł tj. 34% z 7.200 zł) została zasądzona na rzecz powódki w pkt. 4a wyroku. Koszty zastępstwa w zakresie roszczenia powoda wynoszą po 2.400 zł po każdej ze stron – łącznie 4.800 zł. Powód wygrał sprawę w 60%. Różnica pomiędzy kosztami poniesionymi przez powoda, a kosztami które powinien powód ponieść ze względu na wynik sprawy (1.920 zł tj. 40% z 4.800 zł) została zasądzona na rzecz powoda w pkt. 4b wyroku.

Nieuiszczone koszty sądowe wyniosły kwotę 6.332,70 zł w zakresie roszczenia powódki (opłata od pozwu i koszty opinii biegłego) oraz kwotę 2.500 zł w zakresie roszczenia powoda (opłata od pozwu). Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi wymienione w pkt. 5 wyroku kwoty tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

Mając na uwadze okoliczności wynikające z oświadczeń o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania złożonych przez powodów Sąd uznał, iż znajdują się oni w trudnej sytuacji materialnej i nie należy ich obciążać nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa – na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.